

MARTA JACHNA*

ORCID 0000-0002-9086-5977

RÓWNI CZY NIERÓWNI? O KOBIECIE I MĘŻCZYŹNIE W UJĘCIU WYBRANYCH AUTORÓW POGAŃSKICH I WZESNOCHRZEŚCIJAŃSKICH

Zagadnienie podziału rodzaju ludzkiego na kobiety i mężczyzn poruszone zostaje zarówno w kulturze grecko-rzymskiej, jak i judeo-chrześcijańskiej. Kwestia rozdzielenia płci pojawia się w już filozofii starożytnej, a także w Biblii. W Piśmie Świętym na samym początku przedstawiony zostaje obraz stwarzania człowieka – oddzielnie jako mężczyzny i kobiety. Człowiek – czy to wzrastający w kulturze świata izraelskiego, czy rzymskiego – nie miał wątpliwości, że każda z płci różni się zarówno biologicznie, jak i psychologicznie i są jej także przypisane stosowne do tych uwarunkowań zadania. Już w wieku dziecięcym kształtowano w chłopcach i dziewczętach określone zachowania i cechy, różnił się także sam proces ich kształcenia, gdyż przygotowywani byli do innych ról w rodzinie i społeczeństwie.

Dość oryginalne stanowisko odnośnie do kształcenia i przydzielania ról społecznych zaprezentował Platon w swym dialogu *Państwo*. Wysuwa on tam propozycję, aby zaniechać podziału na typowo kobiece i męskie zajęcia, ponieważ wśród przedstawicieli obu płci znajdować się mogą osoby uzdolnione i predysponowane do określonych zadań. Stąd też należałoby jednakowo wychowywać

* Mgr MARTA JACHNA – absolwentka studiów śródziemnomorskich i filologii klasycznej w Instytucie Filologii Klasycznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

i edukować chłopców oraz dziewczęta. Jednak pomimo pozorów głoszenia równości płci Platon nie odstąpił zupełnie od tradycyjnych poglądów. Uważał wciąż, że kobieta jest istotą słabszą, przypisując jej m.in. naiwność czy tchórzostwo i używając określenia „kobiocy” w znaczeniu pejoratywnym¹. Kiedy zaś mówi o współdziałaniu obu płci, to chodzi mu raczej o uczestnictwo kobiet w zajęciach uznawanych za męskie – nie odwrotnie². Stwierdza też, że „daleko zostaje jedna płeć za drugą” i nie istnieje takie zajęcie, w którym mężczyźni nie przewyższaliby kobiet³. W *Prawach*, gdzie prezentuje on nieco inną, złagodzoną wizję państwa, wciąż uważa, że kobiety powinny być dopuszczone do męskich zajęć. Czyni jednak pewne różnice, ustanawiając na przykład osobny przedział wiekowy dla kobiet i mężczyzn sprawujących urzędy i odbywających służbę wojskową⁴. W dodatku, kiedy chodzi o nadzór oraz wychowanie najmłodszych dzieci – tradycyjnie zleca to zadanie wyłącznie kobietom⁵.

Arystoteles dostrzegął, że istnieją różnice w charakterze i zachowaniu każdej z płci. Przypisywał kobietom takie cechy jak: emocjonalność, naiwność, opiekuńczość, pasywność, niższość i podporządkowanie, natomiast mężczyznom: dzielność, chęć pomocy, prawdomówność, działanie i wyższość. Za symbol męskości obrał on lwa, zaś kobiecości – panterę, która jest „nikczemna, podstępna i – ogólnie mówiąc – fałszywa”⁶. Mężczyzna, jego zdaniem, również pod względem biologicznym górował nad kobietą, gdyż kobiecie ciało jest „przyjemniejsze raczej niż szlachetne”⁷. W traktacie *O rodzeniu*

¹ P. Goldstein, *Wizerunek kobiety w filozofii Platona*, Kraków 2016, s. 84–85.

² Platon, *Państwo*, 466c-d, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1991; P. Goldstein, dz. cyt., s. 74.

³ Platon, dz. cyt., 455d; M. Uliński, *Kobieta i mężczyzna: dzieje refleksji filozoficzno-społecznej*, Kraków 2001, s. 20–21.

⁴ Platon, dz. cyt., s. 245; M. Uliński, dz. cyt., s. 23–25.

⁵ Platon, *Prawa*, tłum. M. Maykowska, Warszawa, 1997, s. 255, 257; P. Goldstein, dz. cyt., s. 77.

⁶ M. Uliński, dz. cyt., s. 31, 35–36; Arystoteles, *Fizjognomika*, 810a, 7–8, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 4, tłum. L. Regner, Warszawa 1993.

⁷ M. Uliński, dz. cyt., s. 31, 35–36; Arystoteles, dz. cyt., 809b, 36–37.

się zwierząt Stagiryta zakładał, że w momencie zapłodnienia to samiec daje potomstwu duszę, „esencję danego ciała”, samica zaś daje tylko ciało. Zgodnie z uwarunkowaniami fizycznymi i psychicznymi, mężczyźni troszczyć się powinni o sprawy państwowe, kobiety natomiast – o sprawy domowe, będąc przy tym uległymi wobec męskiej głowy rodziny⁸.

Tradycja judeochrześcijańska opowiada się za równością kobiety i mężczyzny w kwestii przysługującej im godności w oczach Boga, z jednoczesnym podkreśleniem odmienności i specyfiki każdej z płci. Ojcowie Kościoła swoje stanowisko w tej sprawie opierali przede wszystkim na Księdze Rodzaju, Pawłowych Listach Apostolskich i Ewangeliach, ale także na innych księgach Starego i Nowego Testamentu. Nie bez znaczenia pozostaje także to, że żyli oni oraz wychowani byli w kulturze patriarchalnej i w środowisku, gdzie chrześcijaństwo przeplatało się z nauką pogańską. U niektórych z nich pojawia się pogląd o elementach męskich i żeńskich, gdzie męskie są umysł i poznanie, zaś żeńskie – dusza, doznanie i uczucia. Męskie elementy mają zatem panować nad kobiecymi⁹. Kwestia podległości kobiety wobec mężczyzny jest wspólna twórcom pogańskim i chrześcijańskim, jednak niektórzy Ojcowie Kościoła, m.in. Bazyli Wielki, Grzegorz z Nyssy czy Grzegorz z Nazjanzu uważali, że podział na płeć jest stanem tymczasowym i zaniknie po zmartwychwstaniu ciał¹⁰.

W każdej tradycji – zarówno pogańskiej, która będzie tu reprezentowana przez dwóch moralistów: Plutarcha z Cheronei i Senekę Młodszego, jak i chrześcijańskiej, przedstawianej przez Ojców Kościoła: św. Jana Chryzostoma i św. Klemensa Aleksandryjskiego – sprawa roli, godności kobiety i mężczyzny oraz ich wzajemnych relacji została uznana za temat warty podjęcia. W wielu kwestiach autorzy

⁸ M. Uliński, dz. cyt., s. 31–32, 37–39; Arystoteles, *O rodzeniu się zwierząt* II 735b, 25–27, tłum. P. Siwek, Warszawa 1979.

⁹ W. Myszor, *Kobieta w chrześcijaństwie pierwszych wieków II–III*, w: *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w starożytności i średniowieczu*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1999, s. 204; J. Dybała, *Ideał kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012, s. 392.

¹⁰ M. Uliński, dz. cyt., s. 15; J. Dybała dz. cyt., s. 51–52, 392.

bez względu na swą przynależność do określonej tradycji i wiary opowiadają się po tej samej stronie.

Seneka w swych pismach konsolacyjnych do ciotki Marcji i do matki Helwii przywołuje wielokrotnie zalety znanych mu wybitnych kobiet, a także powołuje się na przykłady z historii. Pisze nawet w liście do Marcji, że błędnym jest mniemanie, iż kobiety posiadają mniej zalet niż mężczyźni. Są one przecież w równym stopniu zdolne do wielkich czynów i z równą wytrwałością znoszą cierpienia¹¹. Za wzór szlachetności i odwagi stawia takie Rzymianki jak Lukrecja czy Klelia, symbolem zaś dzielnego znoszenia żałoby są według niego: Kornelia – matka Grakchów oraz Kornelia – żona Liwiusza Druzusa¹². Uważa on, że kobiety odznaczające się cnotliwością („pudicitia”) mogą poprzez swój szlachetny charakter dorównać mężczyznom, a nawet ich przewyższyć¹³. Łatwo jednak dostrzec, że wszystkie te znakomite kobiety, do których zaliczają się również matka i ciotka autora, są wybitnymi wyjątkami. Seneka uznaje ułomności i skazy ogólnie pojętej niewieściej natury¹⁴. W swych pismach wymienia typowe, według niego, wady charakteryzujące kobietę, np.: emocjonalność i zmienność, łatwe wpadanie w gniew, uleganie współczuciu i przerażeniu¹⁵. Chwaląc zatem matkę, Seneka mówi, że poprzez swe zalety odłączyła się ona od typowo kobiecych słabości¹⁶. Przypomina

¹¹ „Ale kto tak powiedział, że natura po macoszemu wymianowała charaktery niewieście i ograniczyła zakres ich zalet? Wierz mi, równa u nich siła żywotna, równa u nich, byleby tylko zamięlowanie, zdolność do czynów szlachetnych. Cierpienia i trudy, jeżeli tylko do nich przywykną, znoszą z równą wytrzymałością.” *De consolatione ad Marciam*, XVI 1, cyt. za: Seneca, *Dialogi*, tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1965. Jeśli nie zaznaczono inaczej, przekłady polskie według tego wydania.

¹² Seneca, dz. cyt., XVI 2.

¹³ Seneca, *De matrimonio*, V 50; L. Gloyn *The Ethics of the Family in Seneca*, Cambridge 2017, s. 90.

¹⁴ Seneca, *De consolatione ad Marciam*, VII 3; tenże, *De consolatione ad Helviam*, XVI 1.

¹⁵ Seneca, *De ira* I, XX 3, XII 1; tenże, *De clementia* II, V 1; tenże, *Epistulae morales ad Lucilium*, 63, 13; G. Żurek, *Seneki antyfeminizm oświecony*, „Meander” 1967, t. 22.

¹⁶ Seneca, *De consolatione ad Helviam*, XVI 5.

jej liczne nieszczęścia, których w życiu doświadczała i zachęca, aby wytrwale zniosła obecną troskę, jaką było wygnanie syna. Podziwia hojność, skromność, pracowitość i macierzyńską miłość Helwii, pisząc o niej: „non potest muliebris excusatio contingere ei a qua omnia muliebria vitia afuerunt”¹⁷. Dalej zaś mówi, że podźwignąć się z żalu pomogą jej przykłady kobiet, które „conspecta virtus inter magnos viros posuit”¹⁸. Zachęca matkę również do zgłębiania filozofii i ubolewa, że jego ojciec, trzymając się starych zwyczajów, nie pozwolił żonie na pogłębioną naukę¹⁹. Znakomitym wzorem kobiety jest także dla autora ciotka, którą opisuje jako wielkoduszną, rozważną, obyczajną i darzącą krewnych miłością²⁰. Można zatem przyjąć, że przywołując liczne przykłady wyróżniających się niewiast, Seneka daje wyraz przekonaniu, iż obok kobiet słabych czy próżnych są i takie, które w szlachetnym życiu i charakterze dorównują mężczyznom. W kwestii zaś małżeństwa, mówi on explicite o wzajemnych zobowiązaniach zarówno męża, jak i żony: „Quodcumque ex duobus constat officium, tantundem ab utroque exigit: [...] sunt aliquae partes mariti, sed non minores uxoris”²¹.

Plutarch z Cheronai sprzeciwia się uważaniu niewieściej natury za zasadniczo gorszą od męskiej. W Dialogu o miłości erotycznej umieszcza słowa: „ἄτοπον οὖν τὸ γυναιξὶν ἀρετῆς φάναι μηδ’ ἄλλης μετεῖναι: τί δὲ δεῖ λέγειν περὶ σωφροσύνης καὶ συνέσεως αὐτῶν, ἔτι δὲ πίστεως καὶ δικαιοσύνης, ὅπου καὶ τὸ ἀνδρεῖον καὶ τὸ θαρραλέον

¹⁷ „Usprawiedliwienie względami natury niewieściej nie może przysługiwać takiej istocie, której obce były wszystkie słabości niewieście.” *De consolatione ad Helviam*, XVI 2.

¹⁸ „znakomita cnota postawiła między wielkimi mężami.” *De consolatione ad Helviam*, XVI 5.

¹⁹ Seneca, *De consolatione ad Helviam* XVII 3–4.

²⁰ Seneca, dz. cyt., XIX 1–7.

²¹ „Są pewne powinności męża, ale i nie mniejsze są powinności żony. Są to zobowiązania dwustronne, oparte na równowadze praw i powinności.” *De beneficiis*, II 18,1, tłum. za: I. Błaszczuk, *Seneka o wychowaniu w rodzinie rzymskiej*, Bydgoszcz 2003, s. 123.

καὶ τὸ μεγάλῳψυχον ἐν πολλαῖς ἐπιφανέσ;”²² Nie generalizuje też i nie przypisuje wszystkim niewiastom wad powszechnie łączonych z kobiecą naturą. Zauważa na przykład, że uroda i ponętność mogą co prawda ułatwiać uwodzenie kobietom cudzołożnym, jednak cnotliwym – zjednywanie sobie własnego męża²³. Zwraca też uwagę na kobiecą zdolność do budowania więzi²⁴. Ponadto Plutarch zajmuje się dość obszernie tematem samego małżeństwa. Kieruje on do znanych mu nowożeńców – słuchaczy nauki filozoficznej – swoje *Zalecenia małżeńskie*. Już na początku pisma wskazuje na to, iż dobre małżeństwo wymaga rozmowy, łagodności i wysiłku obu stron. W roztropnym małżeństwie wszelkie kwestie powinny być podejmowane za zgodą obojga małżonków, choć naturalnie ostateczna decyzja należy do mężczyzny²⁵. Plutarch czyni porównanie małżonki do konia, u którego należy uszanować wielkość – i tak na wzór nieumiejętnych jeźdźców, którzy nie mogąc wsiąść na zwierzę, każą mu kłękać, gani mężczyzn poniżających dobre żony, aby móc nimi rządzić²⁶. Mówi ponadto, że: „κρατεῖν δὲ τὸν ἄνδρα τῆς γυναικὸς οὐχ ὡς δεσπότην κτήματος ἀλλ’ ὡς ψυχὴν σώματος, συμπαθοῦντα καὶ συμπεφυκότα

²² „Niedorzecznością zatem jest odmawiać kobietom uczestnictwa w cnocie w ogóle. Cóż mówić o ich powściągliwości i rozsądku, o wierności i uczciwości, kiedy nawet w niejednej przejawilo się również i męstwo i odwaga, i wielkoduszność?” Erotikos, 769b–769c, tłum. za: Plutarch, Dialog o miłości, tłum. Z. Abramowiczówna, oprac. K. Korus, Kraków 1997. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

²³ Plutarch, *Erotikos*, 769c–769d.

²⁴ „A już twierdzenie, że ich natura, do innych rzeczy zdolna, nie nadaje się jedynie do przyjaźni, to coś zgola osobliwego! Kobiety kochają przecież dzieci, kochają mężów, a ich skłonność do przywiązania jest jak żyzna ziemia, chętnie przyjmująca załączki przyjaźni, a przy tym wyposażona w ujmujący wdzięk.”. Erotikos 769c.

²⁵ „Jak w akordzie dwóch tonów o melodii decyduje głębszy, tak w rozsądnej rodzinie każda sprawa dokonywa się wspólnie za zgodą obojga, wskazując jednocześnie kierownictwo i decyzyję męża.” *Coniugalia praecepta*, 139c–139d, cyt. za: Plutarch, *Moralia: wybór pism filozoficzno-popularnych*, tłum. Z. Abramowiczówna, Wrocław 1954. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

²⁶ Plutarch, *Coniugalia praecepta*, 139b.

τῆ εὐνοίᾳ δίκαιόν ἐστιν²⁷. U autora widać sprzeciw wobec przedmiotowego traktowania kobiety, mającej być w małżeństwie partnerką. Wymaga ona co prawda męskiego nadzoru, który jednak nie może być sprawowany w sposób poniżający: „οὕτω γυναικὸς ἀρχειν εὐφραίνοντα καὶ χαριζόμενον²⁸”.

Święty Jan Chryzostom podkreśla równość kobiety i mężczyzny w momencie stwarzania ich przez Boga. Pierwszą przesłanką jest dla niego użycie tego samego słowa w odniesieniu do obojga ludzi – chodzi mianowicie o „uczynimy” („ποιήσωμεν²⁹”). Wyjątkowość tego terminu polega na tym, iż w opisie stworzenia świata użyty on pozostał tylko w odniesieniu do człowieka³⁰. Kaznodzieja zwraca uwagę, że wobec tego wyjątkowe było zarówno stworzenie mężczyzny, jak i kobiety. Wskazuje, że kobieta została stworzona nie ogólnie jako pomoc, ale właśnie jako pomoc odpowiednia dla mężczyzny. Sam Adam rozpoznaje, że w odróżnieniu od przyprowadzonych zwierząt kobieta posiada taką samą naturę jak on. Jeszcze przed stworzeniem Ewy Bóg przyprowadził do mężczyzny wszystkie zwierzęta, ale nie znalazła się tam odpowiednia dla niego pomoc i chociaż zwierzęta stanowią niewątpliwie dla człowieka ogromne wsparcie, to dopiero w kobiecie Adam mógł odnaleźć pomocnika godnego jemu samemu: „Οὐδὲ γὰρ εἶπεν ἀπλῶς, ὅτι οὐχ εὐρέθη αὐτῷ βοηθὸς, ἀλλ’ ὅτι «Οὐχ εὐρέθη βοηθὸς ὁμοιος αὐτῷ». Οὕτω καὶ ἐνταῦθα «Ποιήσωμεν αὐτῷ βοηθὸν» οὐχ ἀπλῶς, ἀλλὰ «Ποιήσωμεν αὐτῷ βοηθὸν κατ’ αὐτὸν»

²⁷ „Mąż powinien panować nad żoną nie jak pan nad swoją własnością, lecz jak dusza nad ciałem, współ z nim odczuwająca i zrosnięta w miłości.” *Coniugalia praecepta*, 142e.

²⁸ „i nad kobietą można sprawować władzę z pogodą ducha i przychylnością.” *Coniugalia praecepta*, 142e.

²⁹ J. Szwed-Kostecka, *Święty Jan Chryzostom o relacjach między kobietą a mężczyzną na przykładzie wybranych homilii*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Humanistyczne” 2015, nr specjalny 6; Jan Chryzostom, *In Genesisim sermo IV, 1*, w: Jan Chryzostom, *Homilie na księgę rodzaju (seria 1, Rdz 1-3)*, tłum. S. Kaczmarek, Kraków 2008. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

³⁰ Jan Chryzostom, *In Genesisim sermo II, 1*.

εἶπε³¹. Ponadto w jednej z homilii na Drugi List świętego Pawła do Tymoteusza Chryzostom zwraca uwagę na umieszczone pod koniec listu pozdrowienia – zarówno te, o których przekazanie prosi Paweł, jak i te od osób przebywających z nim, kierowane do Tymoteusza³². W obu pozdrowieniach pojawiają się imiona kobiece. Przy słowach: „Pozdrów Pryscyllę i Akwilę” wskazuje, że to kobieta wymieniona jest jako pierwsza – być może dlatego, że była bardziej żarliwa w wierze. Przy kolejnym pozdrowieniu zatrzymuje się nieco dłużej, chwalcąc zalety niewiast w ogóle. Mówi o ich dzielności i gorliwości: „Ὠρᾶς πῶς καὶ γυναῖκες ἦσαν διάπυροι περὶ τὴν πίστιν καὶ θερμαί; οἷον ἢ Πρίσκιλλα, οἷον αὐτῇ ἢ Κλαυδία, ἤδη ἐσταυρωμένα ἤδη παρατεταγμένα. [...] ὡς ἐκβεβηκότων ἤδη τῇ γνώμῃ τῶν κοσμικῶν πραγμάτων · ὡς μᾶλλον λαμπόντων · οὐ γὰρ ἔστιν ἐμποδισθῆναι γυναῖκα οὕσαν³³. Chryzostom chwali również naturę kobiecą jako tę, która potrafi być nie mniej dzielna i wytrwała niż męska, a nawet – na przykład w kwestii wstrzemięźliwości – ją przewyższa³⁴. Nie umniejsza kobiety ani nie deprecjonuje jej roli gospodyni. Przeciwnie, podkreśla, że jest ona pomocą i wsparciem dla mężczyzny, który spokojny o kwestie domowe może skupić się na sprawach państwa.

³¹ „Dlatego czyni staranne rozróżnienie. Nie powiedział po prostu, że nie znalazł się dla niego pomocnik, lecz, że «nie znalazł się pomocnik podobny», również tutaj nie mówi po prostu: «Uczyńmy dla niego pomocnika», lecz: «jak on.» In *Genesim sermo IV, 1*.

³² Jan Chryzostom, *Homilia X in Epistolam secundam ad Timotheum*.

³³ „Czy widzisz, jak i niewiasty były zapalone w wierze i gorące? Jak Pryscylla, jak Klaudia, już ukrzyżowane, już uszykowane do boju. [...], że myślą odeszły już od spraw ziemskich i bardziej błyszcząły, albowiem niewiasta nie da się pohamować. *Homilia X in Epistolam secundam ad Timotheum*, 3, cyt. za: Jan Chryzostom, *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na listy do Filemona*, tłum. T. Sinko, Kraków 1949. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

³⁴ „Toteż ani w tych sprawach one nie mniejsze mają znaczenie, ani w sprawach duchowych. Wszak niewiasta może ponieść tysiąc śmierci, jeżeli chce; jakoż wiele z nich poniosło śmierć męczeńską; może też zachować czystość i to łatwiej niż mężczyźni, ponieważ nie dręczy ją tak wielki żar zmysłów; może też okazać przyzwolność, powagę i świętobliwość [...]; mogą też gardzić pieniędzmi, jeżeli chcą, i w ogóle wszystko inne zdziałać.” *Homilia X in Epistolam secundam ad Timotheum*, 3.

Myśl ta zostaje rozwinięta w innej homilii: *Quales ducendae sint uxores?* Kaznodzieja zwraca w niej uwagę, jak ważna dla rodziny i całego społeczeństwa jest praca i dbałość kobiety o dom – zarówno w kwestii gospodarowania majątkiem, jak i dbania o bliskich. Zostaje tu ona przedstawiona jako wszechstronna, energiczna i roztropna zarządczyni (dziś może: menadżerka) domu³⁵. Jan Chryzostom widzi przejaw mądrości Bożej w podziale umiejętności i obowiązków obu płci. Zaznacza, że mężczyzna jest zdolny do większych spraw („ἐν τοῖς μείζοσι χρήσιμος”), lecz zajęcia przeznaczone dla kobiet są tak samo potrzebne. Bóg ani nie uczynił mężczyzn dobrymi we wszystkim, ani też nie udzielił kobietom zdolności równych mężczyznom – w pierwszym bowiem wypadku kobieta stałaby się przedmiotem pogardy, w drugim zaś – domagałaby się pozycji równej mężczyźnie³⁶.

³⁵ „Po to Bóg ją dał, aby we wszystkim tym służyła nam pomocą. Ponieważ jednak na nasze życie składają się dwie strony – sprawy publiczne i prywatne, Bóg je rozdzielił, kobiecie przydzielił prowadzenie domu, mężczyznom natomiast zlecił wszystkie sprawy publiczne, te z rynku, z sądu, z rady, z wojskowości i wszystkie inne. Kobieta nie może potrząsać włócznią ani rzucać oszczepem, ale może prząść wełnę, może zarządzać domem. Nie może wypowiadać swojego zdania na radzie, ale może to czynić w domu, i często lepiej niż mąż zna się na tym, co dotyczy domu. Nie może dobrze zarządzać sprawami państwowymi, lecz może dobrze wychowywać dzieci, będące najcenniejszym ze wszystkich skarbów. Może dostrzec złe czyny niewolnic, roztropnie kierować służbą i w ten sposób zapewnić mężowi wolność od trosk, gdy sama będzie dbała o wszystko w domu i w komnatach, przy obróbce wełny, przygotowaniu jedzenia, wyrobie pięknych ubrań i innych rzeczach, których mąż ani nie powinien, ani nie byłby w stanie robić, nawet gdyby zechciał.” Jan Chryzostom, *Quales ducendae sint uxores*, 4, cyt. za: Jan Chryzostom, *Jakie kobiety należy brać za żony*, tłum. T. Krynicka, „Vox Patrum” 2009, s. 53–54. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

³⁶ Jan Chryzostom, *Quales ducendae sint uxores*, 4; Również Ksenofont taki podział ról i naturalne predyspozycje płci przypisane do pewnych zadań postrzegał jako mądry boski zamysł. Mężczyzna został stworzony jako odważniejszy i bardziej wytrzymały w trudach podróży czy działaniach wojennych. Kobieta natomiast jest, według autora, wrażliwsza i bardziej przywiązana do potomstwa, a także z większą troską zarządza przyniesionymi do domu zbiorami i dobrami. Przez to właśnie kobieta i mężczyzna wzajemnie się uzupełniają i potrzebują siebie nawzajem – por. Ksenofont, *Ekonomik* VII 16, 22–29.

Podobnie, w duchu wzajemnej pomocy małżonków, wypowiada się św. Klemens Aleksandryjski, który za rzecz słuszną uważa, by mężczyzna ufający swojej żonie przyjął pomoc i powierzył jej troskę o dom³⁷. Wskazuje ponadto na podobieństwo udziału mężczyzny i kobiety w moralnej doskonałości, bowiem wszyscy bez względu na płeć posiadają tego samego Boga i kierują się Jego pouczeniami³⁸. Ponadto: „μία Ἐκκλησία, μία σωφροσύνη, αἰδῶς μία, ἡ τροφή κοινή, γάμος συζύγιος, ἀναπνοή, ὄψις, ἀκοή γνῶσις, ἐλπίς ὑπακοή, ἀγάπη, ὅμοια πάντα · ὧν δὲ κοινὸς μὲν ὁ βίος, κοινή δέ ἡ χάρις. κοινή δὲ καὶ ἡ σωτηρία, κοινή τούτων καὶ ἡ ἀρετὴ καὶ ἡ ἀγωγὴ”³⁹. Podobnie jak Seneka, powołuje się on na postaci różnych dzielnych kobiet. Rozpoczyna od przykładów ze Starego Testamentu, mówi więc o Judycie, Esterze, Zuzannie, Sarze czy Miriam. Nie pomija jednak wyróżniających się w rozmaitych dziedzinach poganek, np. Safony, Kleobuliny czy Aspazji z Miletu, a nawet postaci mitologicznych, takich jak Danaidy czy Atalanta⁴⁰. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni, zdaniem Klemensa, mogą odznaczać się szlachetnością, odważną postawą i zdolnością do wielkich czynów. Uznaje on odmienność męskiej i żeńskiej natury, mówi jednak, że odnosi się ona tylko do życia ziemskiego, wieczna nagroda zaś została przygotowana dla człowieka wolnego od swych pożądliwości, a nie dla którejś określonej płci. Przywołując słowa psalmu, mówi, że „Pan jest naszym Pasterzem”, a słowo „jagnięta” można odnieść zarówno do zwierząt rodzaju męskiego, jak i żeńskiego⁴¹.

³⁷ Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus*, III 11, 58.

³⁸ Tamże, I IV 10; W. Myszor, dz. cyt., s. 204.

³⁹ „Wszystko jest w nich podobne, bo jeden jest Kościół, jedna moralność i wstyd, wspólne pożywanie pokarmów, węzeł małżeński, odpoczynek, wzrok, słuch, wiedza, nadzieja, posłuszeństwo i miłość. Ci przeto, którzy wiodą wspólne życie, mają wspólną łaskę i oczekują wspólnego zbawienia. Mają też wspólną cnotę i wychowanie”. *Paedagogus*, I IV 10, cyt. za: Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca*, tłum. M. Szarmach, Toruń 2012. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

⁴⁰ Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, IV XIX, 118.

⁴¹ Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus*, I IV 10–11.

Pomimo tego, że znaczenie kobiety i mężczyzny jest równie ważne, pisarze chrześcijańscy i pogańscy opowiadają się jednoznacznie za zwierzchnością mężczyzn. Takie właśnie przywództwo męża przejawia się w życiu domowym, gdzie jest on głową rodziny. Plutarch uważa, że dobra żona powinna nie tylko dzielić z mężem jego radości i smutki, ale też dostosowywać swój nastrój do aktualnego humoru małżonka⁴². Podobnie powinna ujednocilić swój sposób życia i zwyczajając do tych praktykowanych przez męża, a także przyjmować tylko tych bogów, których on czci⁴³. Plutarch przywołuje rzeźbę Afrodyty stojącej na żółwiu, która ma być dla kobiet symbolem pozostawiania w domu oraz milczenia. Kobieta bowiem powinna właśnie przebywać głównie w domu, natomiast odzywać się tylko do męża lub – do innych – poprzez męża⁴⁴. To mężczyźni też należy się tytuł właściciela i pana domu, nawet gdyby kobieta wniosła większość majątku⁴⁵.

Święty Klemens Aleksandryjski, opisując cechy dobrej żony, cytuje Eurypidesa, który – podobnie do Plutarcha – uznaje za zaletę kobiety współodczuwanie z mężem: „Ἡδὺ δε, ἢν κακὸν πράξῃ τι, συσκυθρωπάζειν πόσει ἄλοχον ἐν κοινῷ τε λύπης ἡδονῆς τ’ ἔχειν μέρος”⁴⁶. Tragik poszedł jednak dalej i pisze nawet o całkowitym podporządkowaniu: „εὖ λέγειν δ’, ὅταν τι λέξῃ, χρῆ δοκεῖν κἂν μὴ λέγῃ, κάκπονεῖν ἂν τῷ ξυνόντι χρὸς χάριν μέλλῃ λέγειν”⁴⁷. Inne jeszcze, pożądanе u małżonki cechy, Klemens znajduje w Liście do Tytusa, gdzie św. Paweł poucza, czego starsze kobiety powinny na-

⁴² „A trzeba żeby [..], i żona nie miała żadnych własnych uczuć, tylko współuczestniczyła z mężem w powadze i żarciu, trosce i śmiechu.” Plutarch, *Coniugalia praecepta*, 139f–140a.

⁴³ Plutarch, *Coniugalia praecepta*, 139f–140a, 140d.

⁴⁴ Tamże 140d–140f, 142d.

⁴⁵ Tamże 140f.

⁴⁶ „Pięknie to, gdy źle mężowi, aby żona wtedy wnet / Smutną była, dzieląc jego i rozkosze, i też ból”. Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, IV XX, 125, cyt. za: Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy* t. 1, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Warszawa 1994. Wszystkie cytaty polskie wg tego wydania.

⁴⁷ „Mąż co powie, uznać winna dobrem, choćby było złe, / Starać się to tylko mówić, co mężowi miłe jest”, Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, IV XX, 125.

uczać młodsze: „[...] ἵνα σωφρονίζωσι τὰς νέας φιλάνδρους εἶναι, φιλοτέκνους, σώφρονας, ἀγνάς, οἰκουρούς, ἀγαθάς, ὑποτασσομένας τοῖς ἰδίους ἀνδράσιν [...]”⁴⁸.

Święty Jan Chryzostom nakazuje mężom miłość, szacunek oraz wyrozumiałość wobec żony⁴⁹. W kazaniu na Księgę Rodzaju wykazywał, że w momencie stworzenia niewiasta posiadała wartość równą mężczyźnie. Jednakże w wyniku grzechu, jakiego dopuściła się Ewa, kobieta poddana została panowaniu męża. Jej wykroczenie pokazało, że nie wykorzystwała dobrze daru wolności i że nie potrafi sprawować władzy⁵⁰. Również w innym miejscu kaznodzieja zaznacza, że „żona zajmuje drugie miejsce” („Ἀρχὴ δευτέρα ἐστὶν ἡ γυνὴ”) i ze względu na szacunek wobec męża nie powinna mu się przeciwstawiać ani zabiegać o przejęcie jego władzy. Aby w domu panował pokój, mieszkańcy nie mogą funkcjonować w modelu demokratycznym, ale na zasadzie monarchii – władzę nad pozostałymi domownikami sprawować ma mężczyzna⁵¹. Szacunek żony oraz jej respekt wobec małżonka powinny zaś być oparte na miłości⁵². Również na miłości powinna być budowana władza mężczyzny. Ma ona mieć specyficzną formę: małżonek nie powinien tylko panować, ale też opiekować się kobietą oraz nie zdobywać jej uległości za pomocą gróźb, lecz swoją

⁴⁸ „[...] jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swoim mężom [...]” Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, IV XX, 128.

⁴⁹ Jan Chryzostom, *Homilia XX in Epistolam ad Ephesios*, tłum. W. Kania, w: *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, oprac. J. Naumowicz, Kraków 2002.

⁵⁰ „[...] Nie użyłaś w dobry sposób władzy, przejdź w poddaństwo. Nie uniosłaś ciężaru wolności, przyjmij niewolę. Nie umiałaś panować i dałaś tego dowód w konkretnej próbie, bądźż zatem wśród rządzonych i uznaj w mężczyźnie pana [...]”, Jan Chryzostom, *In Genesim sermo*, 4, 1.

⁵¹ Jan Chryzostom, *Homilia XX in Epistolam ad Ephesios*, 4; J. Dybała, dz. cyt., s. 168.

⁵² Jan Chryzostom, *Homilia XX in Epistolam ad Ephesios*, 4–6; *In Genesim sermo IV*, 2: „Czy widzisz jak nieuciążliwe jest władanie, skoro pan szaleje z miłości do niewolnicy i skoro bojaźń łączy się z miłością?”

dobrocią⁵³. W takim układzie związek funkcjonuje doskonale jak ludzkie ciało: jego członki poddane są zwierzchnictwu głowy, która to z kolei, skupiając w sobie wszystkie zmysły, dba o każdą z części ciała i kieruje nimi⁵⁴.

Kobieta i mężczyzna posiadają równie ważny udział w życiu rodziny i całego społeczeństwa. Ich rola i uwarunkowania są różne; różnica ta jednak oparta jest na harmonii wyrażającej się w tym, iż oboje potrzebują siebie nawzajem. Jedna ze stron nie jest w stanie wypełnić zadań tej drugiej, ponieważ nie jest do tego predysponowana lub też nie może w odpowiedni sposób wypełnić swoich własnych obowiązków, kiedy nie jest wsparta przez stosowną pomoc. Ojcowie Kościoła opierają swoje pisma i homilie na słowach Pisma Świętego, a ich zalecenia w większości nie są wynikiem osobistych opinii, ale w dużej mierze stanowią komentarz i objaśnienie słów Biblii. Widać jednak, że u wszystkich przywołanych tu autorów – chrześcijańskich i pogańskich – występują pewne uniwersalne poglądy i wzory postępowania, choć mają one różne źródła. Twórcy pogańscy odchodzą już nieco od tradycyjnych w ich kulturze postaw. Wiemy, że bynajmniej nie chodzi tu o całkowitą emancypację kobiety – jest ona wciąż podległa wobec mężczyzny. Plutarch jednak, podobnie jak Ojcowie Kościoła, nie deprecjonuje kobiecej natury i nie uważa jej za mniej doskonałą niż natura męska; także Seneka dostrzega szlachetne cechy u niejednej z kobiet, które zdołały wznieść się ponad przypisywane im płci słabości oraz charakterystyczne zachowania. Filozof ponadto chwali matkę i ciotkę za cechy, których nie powstydziliby się członkini Kościoła, np. oddanie rodzinie, rozwaga, dzielne znoszenie przeciwności. Sami zaś autorzy chrześcijańscy, wychowani w otoczeniu kultury pogańskiej nie przekreślają jej definitywnie – Klemens Aleksandryjski przytacza

⁵³ „Ale towarzyszkę życia, matkę dzieci, źródło wszelkiej radości, nie strachem i pogrózkami należy przywiązać, ale miłością i życzliwością. Jaki to bowiem związek, gdy żona drży przed mężem?” Jan Chryzostom, *Homilia XX in Epistolam ad Ephesios*, 2, cyt. za: Jan Chryzostom, *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na listy do Filemona*, tłum. T. Sinko, Kraków 1949.

⁵⁴ Jan Chryzostom, *Homilia XX in Epistolam ad Ephesios*, 4; J. Dybała, dz. cyt., s. 169.

nawet w swych pismach przykłady osób znanych z historii i mitologii. W kwestii małżeństwa istotną sprawą jest pozycja, jaka przysługuje mężczyźnie. Wszyscy przywołani twórcy zajmują tu jednakowe stanowisko: to mąż i ojciec jest tym, który panuje w rodzinie. Taki układ związku nie powinien być jednak tyranią opartą na strachu czy tym bardziej przemocy. Ojcowie Kościoła oraz Plutarch głoszą panowanie mężczyzny nad kobietą z jednoczesną zachętą do wyrozumiałości i szacunku męża wobec żony. Szczególnie Jan Chryzostom mocno podkreśla miłość i życzliwość, jaką mąż powinien darzyć żonę. Kobieta jest według niego i Klemensa Aleksandryjskiego partnerką; jak mówi Pismo Święte – pomocą. Chryzostom mówi też wielokrotnie, że mężczyzna ma panować nad kobietą, tak jak głowa panuje nad resztą członków, podczas gdy Plutarch wyraża zbieżną myśl, zalecając, aby mąż panował nad żoną, tak jak panuje dusza nad ciałem. Wszyscy przywołani autorzy są zgodni co do tego, że kobieta jest istotą słabszą i bardziej emocjonalną. Pomimo tego uznają, że ma ona takie same szanse w osiągnięciu moralnej doskonałości. U twórców pogańskich będzie to cnotliwość, szlachetność charakteru, studiowanie filozofii; autorzy chrześcijańscy będą zaś zwracali uwagę na odwagę i gorliwość w wierze oraz równe szanse w dążeniu do zbawienia wiecznego. Pomimo znaczących różnic, odmiennych ról i miejsc w społeczeństwie kobieta i mężczyzna są równi w swojej godności i wartości istot ludzkich. „Istnieje przeto wspólne określenie dla mężczyzn i kobiet: człowiek” – jak pisał Klemens Aleksandryjski⁵⁵.

Bibliografia

- Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 4, tłum. L. Regner, Warszawa 1993.
 Arystoteles, *O rodzeniu się zwierząt*, tłum. P. Siwek, Warszawa 1979.
 Błaszczyk I., *Seneka o wychowaniu w rodzinie rzymskiej*, Bydgoszcz 2003.
 Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju* (seria 1, Rdz 1-3), tłum. S. Kaczmarek, Kraków 2008.
 Jan Chryzostom, *Homilia XX na List do Efezjan*, tłum. W. Kania, w: *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, oprac. J. Naumowicz, Kraków 2002.

⁵⁵ Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus*, I IV 10-11.

- Jan Chryzostom, *Jakie kobiety należy brać za żony*, tłum. T. Krynicka, „Vox Patrum” 2009.
- Jan Chryzostom, *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na listy do Filemona*, tłum. T. Sinko, Kraków 1949.
- Dybała J., *Ideal kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012.
- Goldstein P., *Wizerunek kobiety w filozofii Platona*, Kraków 2016.
- Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Warszawa 1994.
- Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca*, tłum. M. Szarmach, Toruń 2012.
- Myszor W., *Kobieta w chrześcijaństwie pierwszych wieków II-III*, w: *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w starożytności i średniowieczu*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1999.
- Platon, *Prawa*, tłum. M. Maykowska, Warszawa, 1997.
- Platon, *Państwo*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1991.
- Plutarch, *Dialog o miłości*, tłum. Z. Abramowiczówna, oprac. K. Korus, Kraków 1997.
- Plutarch, *Moralia: wybór pism filozoficzno-popularnych*, tłum. Z. Abramowiczówna, Wrocław 1954.
- Seneca L.A., *Dialogi*, tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1965.
- Seneca L.A., *Listy moralne do Lucyliusza*, tłum. W. Kornatowski, Warszawa 2010.
- Szwed-Kostecka J., *Święty Jan Chryzostom o relacjach między kobietą a mężczyzną na przykładzie wybranych homilii*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Humanistyczne” 2015, nr specjalny 6.
- Uliński M., *Kobieta i mężczyzna: dzieje refleksji filozoficzno-społecznej*, Kraków 2001.
- Żurek G., *Seneki antyfeminizm oświecony*, „Menander” 1967, nr 22.

Summary

Equal or unequal? The woman and the man according to selected pagan and early Christian authors

The article discusses the question of value and role of the two sexes on the basis of the selected writings of the Fathers of the Church (St. John Chrysostom, St. Clement of Alexandria) as well as pagan writers (Plutarch, Seneca the Younger). They consider the issue of dignity of a woman and a man as a human, position in society, and relationship. Authors agree a woman is physically and emotionally weak and she is under the authority of a man. Both sexes still have equal participation in the moral virtue and their role along with duties are equally important although absolutely different.

Słowa kluczowe: kobieta, mężczyzna, płeć, chrześcijanie, poganie

Key words: woman, man, gender, Christians, pagans